



V.7203.21.2019.MŻ

**Wojewódzki Sąd Administracyjny  
W Białymstoku**

Skarżący:

Organ:

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w  
Białymstoku /adres do doręczeń w aktach  
sprawy/

Uczestnik:

Rzecznik Praw Obywatelskich  
adres do doręczeń elektronicznych:  
/RPO/SkrytkaESP

**Sygn. akt II SA/Bk 446/20**

**Pismo procesowe Rzecznika Praw Obywatelskich**

Działając na podstawie art. 14 pkt 6 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich<sup>1</sup> i art. 8 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi<sup>2</sup> (dalej: „p.p.s.a.”) **zgłaszam udział** w postępowaniu ze sprzeciwu od decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Białymstoku z 25 maja 2020 r. znak sprawy: 408J6/F-21/VI/2 oraz wnoszę o **oddalenie sprzeciwu**.

**Uzasadnienie**

Zaskarżoną sprzeciwem decyzją, Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Białymstoku, po rozpatrzeniu odwołań: WWF Polska, Fundacji Dzika Polska, Stowarzyszenia Dolina Nietupy, Regionalnego Centrum Kultury Tatarów Polskich w

---

<sup>1</sup> Dz.U. z 2020 r. poz. 627. z późn. zm.

<sup>2</sup> Dz.U. z 2019r. poz. 2325. z późn. zm.

Kruszynianach „ASMAN” oraz Rzecznika Praw Obywatelskich, działając na zasadzie art. 138 §2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (dalej: „k.p.a.”)<sup>3</sup>, uchyliło decyzję Burmistrz Gminy Krynki z dnia 10 lutego 2020 r. znak sprawy: RG.6220.4.2018 o ustaleniu środowiskowych uwarunkowań zgody na realizację przedsięwzięcia polegającego na *budowie dwóch kurników o łącznej obsadzie 356 DJP wraz z infrastrukturą towarzyszącą na działce o nr geod. 3/19 obręb Kruszyniany, gmina Krynki* oraz przekazało sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi I instancji.

Jak wynika z uzasadnienia decyzji Kolegium, powodem wydania kasacyjnego rozstrzygnięcia było stwierdzenie, że po raz kolejny w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie doszło do rzetelnego wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy oraz krytycznej oceny całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego.

Kolegium podniosło, że organ I instancji nie wyjaśnił rozbieżności między ustaleniami pochodzącymi z Raportu przedłożonego przez Inwestora, a ustaleniami odwołujących się, zawartych między innymi w przedłożonych przez nich opiniach specjalistycznych (Kontrraportu, „Prognozy” WWF Polska). Chodzi tu głównie o rozbieżności w zakresie:

- zagrożenia dla populacji cietrzewia na terenie inwestycji i w jej sąsiedztwie;
- zagrożenia dla lokalnej roślinności (dla zrównoważonego rozwoju okolicznych lasów, grzybów korzeniowych, mchów i porostów) na skutek potencjalnego przeazotowania gruntów pod kurnikami, wzrostu stężenia amoniaku, siarkowodoru, dwutlenku węgla i fosforanów powstających podczas funkcjonowania kurników;
- potencjalnego oddziaływania na stan wód podziemnych i powierzchniowych;
- możliwości transgranicznego oddziaływania inwestycji na środowisko, w związku z faktem, iż teren inwestycji leży w odległości 3,8 od granicy Białorusi, z uwagi na ukształtowanie i przepuszczalność gruntu. Dodatkowo możliwe jest oddziaływanie poprzez epidemie chorób ptasich (w szczególności wirusa ptasiej grypy H5N1 oraz H5N8);
- rzeczywistej planowanej średniorocznej ilości DJP hodowanych ptaków ( 60 182 szt. - jak podaje Raport, 63 631,8 szt. – jak wynika z obliczeń SKO, czy też 76318 szt. – jak podają odwołujący na podstawie swoich ekspertyz);
- przewidywanej ilości emitowanych gazów i pyłów z inwestycji ( wg autora Raportu ilość pyłów PM 2,5, PM 10 będzie wynosić 1 tonę, wg danych odwołujących się będzie to wartość 56 ton);
- przewidywanej ilości odchodów ptasich (obliczenia Raportu i Prognozowania różnią się o 274 tony) i sposobu ich zagospodarowania.

---

<sup>3</sup> Dz.U. z 2020 r. poz. 256 z późn. zm.

Kolegium zauważyło, iż organ I instancji w zasadzie nie odniósł się do ww. rozbieżności, kwitując je stwierdzeniem, że odwołujący się (autorzy kontrraportu) nie wykazali istnienia opisanych zagrożeń.

Kolegium wskazało także, że obiektywne wyjaśnienie sprawy nie polega na przesyłaniu przez organ administracji publicznej pism zawierających zarzuty, pomiędzy zainteresowanymi stronami postępowania, tak aby zainteresowani odpowiadali sobie wzajemnie na stawiane problemy. Podkreśliło, że to rolą organu jest obiektywne załatwienie sprawy i to organ winien samodzielnie ustalić, które dane (te z Raportu, czy te z dowodów przeciwnych) są prawidłowe – z którego to obowiązku nie żaden przepis prawa organu nie zwalnia.

Kolegium zwróciło przy tym organowi I instancji uwagę na zasadność powołania biegłego dla rzetelnej oceny stanu faktycznego sprawy i rozwiania wskazanych wątpliwości.

Podsumowując, SKO w Białymstoku stwierdziło, iż Burmistrz Krynek w postępowaniu pierwszoinstancyjnym naruszyła przepisy: art. 7, art. 77 § 1 i art. 80 k.p.a., a także art. 62, art. 66, art. 80 ust. 1 oraz art. 85 ustawy z dn. 3 października 2009 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko<sup>4</sup> (dalej: „ustawa środowiskowa”).

•

Ze sprzeciwem od ww. decyzji, w ustawowym terminie wystąpił, działający w imieniu inwestora, \_\_\_\_\_, radca prawny, podnosząc zarzuty dotyczące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 12 k.p.a poprzez naruszenie zasady szybkości postępowania w wyniku zaniechania przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego przez organ II Instancji;
- art. 7, art. 77 § 1, art. 80, art. 107 § 3 k.p.a. poprzez niewyjaśnienie spornych kwestii wskazanych w uzasadnieniu decyzji we własnym zakresie, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż organ I instancji nie przeprowadził postępowca dowodowego w znacznej części; brak przedstawienia prawidłowego uzasadnienia zaskarżonej decyzji administracyjnej; co doprowadziło do nieuprawnionego skierowania sprawy do ponownego rozpatrzenia przez organ I instancji, podczas gdy nie zachodziła konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w znacznym zakresie;
- art. 138 § 2 k.p.a. poprzez bezpodstawne uchylenie decyzji organu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia temu organowi, pomimo

---

<sup>4</sup> Dz.U. z 2020r. poz. 283, z późn. zm.

tego że brak było przesłanek do zastosowania powołanego przepisu, gdyż decyzja organu pierwszej instancji nie była obarczona uchybieniami wskazanymi przez organ odwoławczy, a ewentualne usunięcie wątpliwości mogło zostać wyjaśnione przez organ II instancji.

W związku z powyższym pełnomocnik inwestora wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji.

Z argumentacją sprzeciwu nie sposób się zgodzić. Sposób procedowania Burmistrz Krynek w niniejszej sprawie był bowiem wadliwy w stopniu urągającym podstawowym standardom administracyjnego postępowania wyjaśniającego, co uwidacznia nie tylko zawartość akt sprawy i zgromadzone w nich sprzeczne dowody, ale chociażby sama lakoniczna treść decyzji wydanej w pierwszej instancji.

Przedmiotowa wadliwość została wyczerpująco wykazana w odwołaniach strony społecznej, jak i Rzecznika Praw Obywatelskich. Podniesione w nich zarzuty wobec rozstrzygnięcia pierwszoinstancyjnego, których zasadność uznało Kolegium, przekonują o słuszności rozstrzygnięcia kasacyjnego organu II instancji.

Mając na uwadze granice orzekania Sądu w sprawie sprzeciwu od decyzji, określone w art. 64 e p.p.s.a., w niniejszym piśmie pominięte zostaną zagadnienia nie związane z przesłankami wydania rozstrzygnięcia kasacyjnego, określonymi w art.138 §2 k.p.a.

Nowelizacja kodeksu postępowania administracyjnego dokonana w kwietniu 2011 r. doprowadziła do zaostrzenia i doprecyzowania tych przesłanek. W obecnym stanie prawnym, przedmiotowy przepis stanowi, iż: *Organ odwoławczy może uchylić zaskarżoną decyzję w całości i przekazać sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi pierwszej instancji, gdy decyzja ta została wydana z naruszeniem przepisów postępowania, a konieczny do wyjaśnienia zakres sprawy ma istotny wpływ na jej rozstrzygnięcie. Przekazując sprawę, organ ten powinien wskazać, jakie okoliczności należy wziąć pod uwagę przy ponownym rozpatrzeniu sprawy.*

Kodeks wyraźnie zatem wyodrębnia dwie przesłanki wydania przez organ odwoławczy decyzji kasacyjnej a mianowicie:

1) stanowcze stwierdzenie przez organ odwoławczy, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisów postępowania, czyli przepisów Kodeksu oraz/lub przepisów o postępowaniu zawartych w ustawach szczególnych;

2) uznanie przez organ odwoławczy, że konieczny do wyjaśnienia zakres sprawy ma istotny wpływ na jej rozstrzygnięcie<sup>5</sup>.

Bezspornie, Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Białymstoku wywiązało się z obu tych zadań, podając jakie konkretnie przepisy postępowania naruszył organ I instancji - a mianowicie art. 7, 77, 80 k.p.a., a także, że naruszenie tych przepisów miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, gdyż skutkowało niewyjaśnieniem kluczowych dla sprawy okoliczności.

Organ nie tylko nie zweryfikował, nie ocenił i nie skomentował dowodów przedstawionych przez strony postępowania, ale także tych, zgromadzonych przez siebie, których przeprowadzenie podyktowane było art. 77 ustawy środowiskowej. Chodzi mianowicie o uzgodnienia organów specjalistycznych, takich jak Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska i Regionalnego Dyrektora Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie.

Z ostrożności procesowej należy zaznaczyć, a tym samym odeprzeć argumentację strony skarżącej, że fakt wypowiedzenia się w sprawie przez „organy specjalistyczne” w zakresie ochrony środowiska nie oznacza automatycznie wyczerpującego wyjaśnienia zagadnień należących do właściwości tych organów, ani też bezwzględnego związania organu prowadzącego postępowanie główne, ich stanowiskiem.

Ustawowy obowiązek uzgodnienia, o jakim mowa w art. 77 ustawy środowiskowej nie zwalnia organu decyzyjnego, z obowiązku weryfikacji jego ustaleń, zwłaszcza w zakresie tych kwestii, które budzą wątpliwości stron postępowania – co wynika zresztą wprost z art. 80 ustawy środowiskowej stanowiącego, że: (...) *właściwy organ wydaje decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach, biorąc pod uwagę: (...) wyniki uzgodnień i opinii, o których mowa w art. 77 ust. 1.*

Obowiązek ten staje się tym bardziej oczywisty, jeśli zważyć na niemożność zaskarżania przez strony postępowania postanowień uzgadniających. Przy takim rozwiązaniu, weryfikacja prawidłowości uzgodnień odbywa się bowiem poprzez zaskarżenie decyzji załatwiającej sprawę główną. Tym samym, to organ właściwy do wydania tej decyzji odpowiada za treść uzgodnień, a więc obowiązany jest zbadać zawarte w nich informacje.

Za Naczelnym Sądem Administracyjnym należy wskazać, że: *Organ nie jest związany uzgodnieniami, ale ma je brać pod uwagę, nie może ich pominąć. To nie jest to samo co związanie organu, które powoduje, że organ nie dokonuje analizy materiałów tylko*

---

<sup>5</sup> Komentarz do art. 138 §2 k.p.a. [w:] Jaśkowska Małgorzata, Wilbrandt-Gotowicz Martyna, Wróbel Andrzej. Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz. wyd. VIII.

*bezwzględnie stosuje je w wydanej decyzji<sup>6</sup>. Trafnie zauważa też Wojewódzki Sąd Administracyjny w Rzeszowie, że: Z przepisu art. 77 ust. 1 pkt 1 ustawy z 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko wynika obowiązek uzgodnień, lecz "organ występujący o uzgodnienie" powinien za każdym razem dokonywać weryfikacji stanowiska organu współdziałającego, gdyż to on ponosi ostateczną odpowiedzialność za końcowy wynik postępowania, zatem również za warunki realizacji przedsięwzięcia określone w decyzji środowiskowej<sup>7</sup>.*

Organ ma tu do dyspozycji całe spektrum środków dowodowych, takich jak oględziny, przesłuchania świadków a w końcu zasięgnięcie opinii biegłego. Jakkolwiek organ I instancji z części z nich skorzystał w niniejszej sprawie (np. przesłuchanie Pana Maksymiliana Witczaka na okoliczność sporządzenia zdjęcia cietrzewia), to jednakowoż dokonał tego wybiórczo - w jednym tylko przedmiocie - jak również bezskutecznie, gdyż nie doprowadził do rozwiania wątpliwości.

Samodzielne środki dowodowe Burmistrz Krynek wykorzystała bowiem tylko do ustalenia, czy w granicach terenu inwestycji bytuje cietrzew. Tymczasem, po pierwsze – występowanie bądź niewystępowanie cietrzewia oraz zagrożenie dla jego bytowania nie było jedynym powodem przeprowadzenia postępowania środowiskowego i przedmiotem uzgodnień organów specjalistycznych. Zgodnie z przepisami ustawy środowiskowej, postępowanie to miało służyć ustaleniu, czy inwestycja niesie ryzyko dla całej fauny i flory obszaru NATURA 2000 i obszaru Wzgórza Sokólskie, a nie dla populacji tylko jednego gatunku chronionego zwierzęcia. Burmistrz Krynek nie poddała analizie nawet treści aktów ochronnych<sup>8</sup> będących podstawą wydania uzgodnień, a których uważna lektura w zestawieniu z treścią uzgodnień każe wątpić w rzetelność tychże – co RPO wykazało wyczerpująco w swoim odwołaniu.

Po drugie, nawet ograniczając się tylko do sprawy cietrzewia, Burmistrz w ramach wyjaśniania wątpliwości odnośnie do stanu faktycznego, zawęziła zakres swoich ustaleń tylko do terenu inwestycji. Pominęła zupełnie kwestię ewentualnego wpływu inwestycji na populację cietrzewia w sąsiedztwie terenu inwestycji, jakoby przyjmując, że wytyczone na granice ewidencyjne terenu zapewnią jego izolację od otoczenia – który to wniosek nie wytrzymuje krytyki.

---

<sup>6</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 18 października 2019 r. II OSK 2952/17. Zob. też wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 23 stycznia 2020 r. II OSK 585/18 w zakresie braku wiążącego charakteru pozytywnych uzgodnień dla organu określającego środowiskowe uwarunkowania realizacji przedsięwzięcia.

<sup>7</sup> Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie z dnia 5 grudnia 2017 r. II SA/Rz 958/17.

<sup>8</sup> Uchwała XXIII/204/16 Sejmiku Województwa Podlaskiego z dnia 21 marca 2016 r. w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu "Wzgórza Sokólskie", zarządzenia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Białymstoku z dnia 30 czerwca 2014 r. w sprawie ustanowienia planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Ostoja Knyszyńska PLH200006 oraz z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie ustanowienia planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Puszcza Knyszyńska PLB200003.

Zwrócił na to uwagę organ II instancji, wskazując, że: *Co prawda organ I instancji pozyskał sprawozdanie z inwentaryzacji populacji cietrzewia w latach 2018 i 2019, jednakże wyciągnął zań jedynie wniosek, że „na przedmiotowej działce cietrzew nie występuje. Warto jednakże zauważyć, iż może mieć znaczenie, czy ptak ten występuje na nieruchomościach okolicznych, a jeśli tak, to w jakich odległościach i czy planowane przedsięwzięcie - ze względu na te odległości - może mieć na ptactwo negatywny wpływ.*

W końcu, nie można pominąć istotnych sprzeczności w zakresie konkretnych danych liczbowych dotyczących immisji, planowanej liczby DJP hodowanych ptaków oraz przewidywanej masy nawozu – które także były podnoszone w dokumentach złożonych przez strony postępowania. Organ nie zakwestionował tych danych, nie wiadomo także, czy w ogóle je rozważał. Nie można więc uznać, by ocenił wiarygodność tych dowodów.

•

Skoro zatem Burmistrz Krynek w swojej decyzji ograniczyła się do podania, że Inwestor przedłożył Raport, uzgodnienia w sprawie zostały dokonane i są pozytywne dla inwestycji, a nie zwróciła uwagi na istotne braki tych dokumentów i sprzeczności w zestawieniu z innymi dowodami (w tym dokumentami wydanymi przez sam organ uzgadniający), to znaczy, że w ewidentny sposób nie wywiązała się z obowiązku rozpatrzenia sprawy z poszanowaniem zasady prawdy obiektywnej, sformułowanej w art. 7 k.p.a., a co za tym idzie, reguł dowodowych wyrażonych art. 77, 80 k.p.a.

Braki postępowania wyjaśniającego pierwszej instancji, wypunktowane w decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego są więc takich rozmiarów, że uzupełnienie ich w postępowaniu odwoławczym na zasadzie art. 136 §1 k.p.a. – jak tego domaga się skarżący – nie tylko nie jest technicznie możliwe, ale odbyłoby się z naruszeniem zasady dwuinstancyjności postępowania administracyjnego, określonej w art. 15 k.p.a.

Zniwelowanie braków postępowania pierwszoinstancyjnego w niniejszej sprawie wymagałby bowiem od Kolegium sięgnięcia po wspomniane wyżej środki dowodowe, jak oględziny, przesłuchania świadków czy powołanie biegłego, co nieuchronnie prowadziłoby do uchybienia ustawowo przewidzianego, miesięcznego termin załatwiania spraw w drugiej instancji<sup>9</sup>.

Przed wszystkim jednak, instytucja uzupełniającego postępowania dowodowego, uregulowana art. 136 §1 k.p.a. służy, jak wskazuje sama treść przepisu, **uzupełnieniu** materiału dowodowego, a nie przeprowadzeniu nowych dowodów, które wyjaśniłyby kluczowe dla sprawy okoliczności, jakim jest wpływ inwestycji na środowisko a w tym kontekście, prawidłowość danych z podstawowego dowodu złożonego w sprawie, czyli Raportu przedłożonego przez Inwestora.

---

<sup>9</sup> Art. 35 § 3.K.p.a. Załatwienie sprawy wymagającej postępowania wyjaśniającego powinno nastąpić nie później niż w ciągu miesiąca, a sprawy szczególnie skomplikowanej - nie później niż w ciągu dwóch miesięcy od dnia wszczęcia postępowania, zaś w postępowaniu odwoławczym - w ciągu miesiąca od dnia otrzymania odwołania.

Za W. Dawidowiczem należy podkreślić, że, cyt: „ (...) dodatkowe postępowanie, o którym mowa w art. 136 k.p.a., organ odwoławczy wykorzystuje w tych warunkach, kiedy postępowanie wyjaśniające przeprowadzone przez organ pierwszej instancji jest w zasadzie zadowalające i kiedy wchodzi w grę tylko uzupełnienie tego postępowania dodatkowymi dowodami i materiałami.<sup>10</sup> Bezspornie natomiast, wyjaśnienia dokonane przez organ I instancji w niniejszej sprawie nie są zadowalające, co Kolegium wyraźnie wykazało.

Tym samym, wyjaśnienie przez Kolegium dostrzeżonych przez siebie wątpliwości we własnym zakresie, oznaczałoby w zasadzie wyłączenie organu I instancji w ustaleniu kluczowych okoliczności sprawy, ocenieniu ich i wydaniu rozstrzygnięcia – o być może diametralnie odmiennej treści od rozstrzygnięcia Burmistrz Krynek. Innymi słowy - tak jak to ujął Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku w podobnej sprawie - by naprawić błąd organu pierwszej instancji organ odwoławczy musiałby przeprowadzić postępowanie wyjaśniające w całości albo w znacznej części, a do tego nie jest uprawniony<sup>11</sup>.

W takiej sytuacji bowiem, zasada dwuinstancyjności postępowania administracyjnego zostałaby ewidentnie pogwałcona.

Tymczasem, jak podkreślił Sąd w wyroku z dnia 24 września 2019 r. w sprawie o sygn. II SA/Bk 625/19: „Przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego nie może godzić w zasadę dwuinstancyjności i gdy organ odwoławczy musiałby sam przeprowadzić postępowanie wyjaśniające odnośnie do kwestii mogących mieć bezpośredni wpływ na treść decyzji, prowadziłoby to do sytuacji, w której sprawa byłaby rozstrzygana de facto w jednej instancji”.

•

Z wyżej opisanych powodów, nie można podzielić zarzutów sprzeciwu.

Wydanie decyzji kasacyjnej było konieczne ze względu na rodzaj oraz ilość wątpliwości i braków postępowania wyjaśniającego. Próba rozwiania tych wątpliwości i uzupełnienia braków przez samo Kolegium stanowiłoby dokonywanie ustaleń faktycznych zamiast organu I instancji, co nie tylko naruszyłoby art. 15 k.p.a., ale też przedłużyłoby istotnie czas załatwiania sprawy.

Nie jest też prawdą, iż Kolegium swoje rozstrzygnięcie oparło na „odmiennej ocenie dowodów”, skoro Kolegium wytknęło między innymi właśnie braki dowodowe i wskazało konkretnie, w którym zakresie Burmistrz Krynek nie wypowiedziała się w zakresie zgłoszonych przez strony wątpliwości. Najdobitniej świadczy o tym fragment decyzji Kolegium ze strony 6: „Podobnie, nie doszło do wyjaśnienia, czy autorzy Kontraportu mają rację (czy też mylą się) pisząc, że >>stosunku do lokalnej roślinności inwestycja wzmoże zagrożenie dla zrównoważonego rozwoju okolicznych lasów (przezazotowanie)

---

<sup>10</sup> W. Dawidowicz [w:] *Postępowanie administracyjne*, 1983, s. 223–225.

<sup>11</sup> Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 10 sierpnia 2017 r. sygn. akt. II SA/Bk 365/17.



rosnących na gruntach porolnych i cierpiących między innymi od grzybów korzeniowych oraz dla mchów i porostów, których życiu grozi wzrost stężeni a amoniaku, siarkowodoru, dwutlenku węgla i fosforanów powstających podczas funkcjonowania kurników<< oraz: „W skarżonej decyzji nie doszło również do wyjaśnienia, czy mylą się (albo przeciwnie) autorzy Kontraportu wskazując (w odróżnieniu do autora Raportu), że >>w przedmiotowej sprawie zachodzi możliwość transgranicznego oddziaływani a na środowisko<<”

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że w sprawie podobnej, również z zakresu oceny środowiskowej, Naczelny Sąd Administracyjny uznał zasadność wydania decyzji kasacyjnej, wynikającej z dostrzeżenia przez SKO analogicznych uchybień co w sprawie niniejszej. Zdaniem NSA, cyt.: „organ odwoławczy wydając zaskarżoną decyzję nie przekroczył swoich uprawnień określonych w art. 138 § 2 k.p.a. bowiem wskazując na istotne braki w Raporcie oddziaływania na środowisko, SKO prawidłowo przyjęło, że przy wydaniu decyzji pierwszoinstancyjnej doszło do naruszenia art. 7 i art. 77 § 1k.p.a. ze względu na braki w materiale dowodowym i stanie faktycznym sprawy, spowodowane niewywiązaniem się przez organ pierwszej instancji z obowiązku rzetelnej i wszechstronnej oceny tego dowodu”<sup>12</sup>.

W końcu, odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Kolegium art. 12 k.p.a., należy z całą mocą podkreślić, że zasada szybkości postępowania nie może przeważać i zgodnie z wolą ustawodawcy nie przeważa nad zasadą prawdy obiektywnej. Te dwie zasady są współzależne od siebie. Jak stanowi art. 12 §1k.p.a.: *Organy administracji publicznej powinny działać w sprawie wnikliwie i szybko, posługując się możliwie najprostszymi środkami prowadzącymi do jej załatwienia. Zasada szybkości i prostoty postępowania jest współzależna z zasadą prawdy obiektywnej.*

Szybkość działania organu administracji publicznej (jako wartość procesowa) nie może prowadzić do eliminacji czy ograniczenia wymogu "działania wnikliwego". Zasada szybkości postępowania nie stanowi też upoważnienia (a ściślej pretekstu) dla pomijania form postępowania, czy naruszania uprawnień procesowych stron w imię "szybkości"<sup>13</sup>.

Argumentacja sprzeciwu, w kontekście istotnych braków postępowania wyjaśniającego pierwszej instancji sugeruje, że szybkość załatwienia sprawy powinna przeważać nad obiektywnym ustaleniem stanu faktycznego, na co nie może być zgody Rzecznika Praw Obywatelskich.

Z wyżej opisanych względów, uważam wniesiony sprzeciw za niezasadny oraz wnoszę jak na wstępie.

---

<sup>12</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 września 2019 r. II OSK 2235/19 (Ustalenie środowiskowych uwarunkowań zgody na realizację przedsięwzięcia polegającego na zmianie funkcji istniejącego lądowiska dla śmigłowców ratunkowych centrum urazowego.), patrz też: Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 r. II OSK 496/20.

<sup>13</sup> Łaszczycza Grzegorz, Martysz Czesław, Matan Andrzej, Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-103, wyd. III.

Maciej Taborowski  
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich  
/-podpisano elektronicznie/